



Posłaniec św. Brunona

Nr 190

07 czerwca 2015

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży



Bryła świątyni to rotunda zwieńczona owalną kopułą. Została ona zaprojektowana jako jednoprzestrzenne wnętrze. W nawie głównej będzie 1500 miejsc siedzących i zostanie ona oddzielona od nawy bocznej filarami. Z pierścienia nawy bocznej, nad którą znajdzie się Muzeum Jana Pawła II, wierni będą wchodzić do 4 bocznych oraz do zakrystii. Codzienne Msze święte będą odprawiane w jednej z nich. Idea budowy świątyni pod wezwaniem Opatrzności Bożej sięga czasów panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z jego woli kościół miał stać w Ujazdowie pod Warszawą, na skarpie nad wąwozem Agrykola, naprzeciw Zamku Ujazdowskiego, czyli na nowoczesnej i rozległej rezydencji królewskiej. Spośród licznych projektów architektonicznych świątyni i jej otoczenia król wybrał projekt oparty głównie na rzucie krzyża greckiego – autorstwa Jakuba Kubickiego, ucznia Dominika Merliniego. Intensywne prace budowlane w Łazienkach, przekazanie Zamku Ujazdowskiego na koszarę oraz wyjazd Kubickiego do Paryża – odsunęły w czasie realizację tego projektu.

Rozpoczęcie budowy świątyni

Konstytucja 3 Maja (1791) była drugą na świecie, po Konstytucji Stanów Zjednoczonych, ustawą regulującą organizację władz państwowych oraz prawa i obowiązki obywateli. Była wielkim osiągnięciem narodu pragnącego zachować niezależność państwową. Zabezpieczała możliwość rozwoju gospodarczego i politycznego kraju. Dwa dni po jej ogłoszeniu Sejm Rzeczypospolitej podjął uchwałę, „aby na tę pamiątkę kościół ex voto wszystkich stanów był wystawiony i Wyższej Opatrzności poświęcony”. Król Stanisław August zaofiarował na ten cel skarpę łązienkowską, pierwotnie przeznaczoną już na budowę kościoła. Punktem kulminacyjnym obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji było położenie kamienia węgielnego pod świątynię (1792). Niestety, dwa tygodnie później na ziemi Rzeczypospolitej wtargnęły wojska rosyjskie. Wielki entuzjazm dla budowy świątyni został zniweczony. Filar, którego zdążono postawić od maja do czerwca, rozbudowano do rozmiarów kaplicy. Trzy lata później Polski nie było już na mapie Europy, a król Stanisław August abdykował po trzecim rozbiórce Polski (1795).

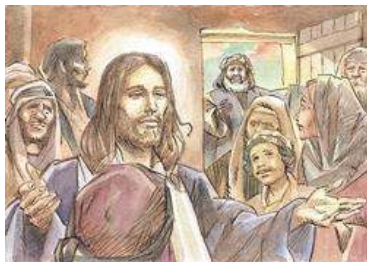
Ewangelia wg Św. Marka (Mk 3, 20-35).

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to postyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów». Natomiast uczeni w Piśmie, którzy przyszedli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy». Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może szatan wyrzucać szatana? Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nie, nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże i wtedy dom jego ograbi.

Zaprawdę powiadam wam: wszystkie grzechy bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego».

Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. Właśnie tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze pytają się o Ciebie». Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są braćmi?» I spoglądając na siedzących wokoło Niego rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką».

* * * * *



GDZIE JESTEŚ KIBICU?

„Gdy Adam spożył z drzewa, Pan Bóg zawołał na niego i zapytał go: *Gdzie jesteś?*”. To wołanie Boga jak echo dochodzi do człowieka przez wieki. Gdzie idziesz, dokąd zmierzasz, człowieku? A człowiek odwraca pytanie: *Quo vadis, Domine?* (Dokąd idziesz, Panie?). – Idę do ciebie, do świata..., aby Mnie jeszcze raz ukrzyżowano. Dzisiejsze czytanie z Księgi Rodzaju to przesłanie nadziei, bo Bóg pozostawił nam obietnicę odkupienia. Nadzieja tkwi w apostołskim życiu i w tym, że szatan, będący uosobieniem zła, zostanie pokonany. Dlatego nie poddajemy się zwątpieniu – pokrzepimy nas św. Paweł w liście do Koryntian. Człowiek jest wolny. Przez wiarę, nadzieję i miłość może przyjąć Boże wezwanie. Na glebie wiary, nadziei i miłości wyrasta bowiem nowy, Boży człowiek.

Jako osoba wolna człowiek może też postąpić przeciwnie, może odrzucić Boga. Wówczas staje się grzeszny i nieszczęśliwy. Jednak sam grzech nie jest jeszcze powodem do rozpacz. Jeżeli zaś człowiek uparcie w nim trwa, zaangażowany jest w grzech i fałsz, to zło staje się nieuleczalne. **Bo gdy chory nie chce zażywać leków, to choroba jest nieuleczalna.**

Człowiek w Chrystusie jest powołany do zwycięstwa nad swoimi słabościami i złem, które jest w nim i obok niego. *Nie ten wygrywa, który depcze i nienawidzi, ale ten, kto leży w błocie i, podnosząc się, mówi: przebaczam.* Bo w życiu są granice, których nikomu nie wolno przekroczyć. I tak jest w życiu rodzinnym, zawodowym i na boisku sportowym.

To wołanie Boga do pierwszego człowieka zawarte w Księdze Rodzaju jest aktualne także dzisiaj: *Gdzie jesteś, kibicu?*

* * * * *

„**Droga naszego odkupienia wiedzie przez wiele porażek.** Także ostatnia z nich, porażka Krzyża, jest zgorznięciem. Ale właśnie tam miłość zwycięża. (...) Także nasza droga jest trudna. Jeśli każdy z nas zrobi sobie rachunek sumienia, zobaczy, ile razy wypędzał proroków. Ile razy powiedział Jezusowi: «Wynoś się!». Ile razy chciał ratować samego siebie, ile razy myśleliśmy o sobie, że to my jesteśmy sprawiedliwi. (...) I trzeba nam czynić to, co uczynił Jezus w naszym imieniu: unieść się”.

Święto Dziękczynienia (c.d.)

Kaplica Świętej Opatrzności Bożej – symbol wolnej Polski

Władze carskie krwawo stłumiły powstanie listopadowe i styczniowe. Zwalczały wszelkie wystąpienia patriotyczne, a demonstracje uczuć narodowych karały zesłaniem w głąb Rosji lub więzieniem. W obawie przed carskim prześladowaniem po powstaniu listopadowym kraj opuściło około 9 tys. Rodaków („Wielka Emigracja”). Wyjechało wówczas do Francji i innych państwa wiele wybitnych postaci życia politycznego i kulturalnego. W atmosferze tęsknoty za Ojczyzną na obczyźnie tworzyli m. In. F. Chopin, A. Mickiewicz., J. Słowacki, Z. Krasiński i C.K. Norwid. Natomiast w warszawskim Ogrodzie Botanicznym jako symbol wolnej Ojczyzny stała kaplica zbudowana na „filarze” kościoła Opatrzności. W setną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja (1891) młodzież akademicka Warszawy złożyła tam kwiaty. Z tej okazji wybito również kilkanaście medali pamiątkowych, zarówno na ziemiach polskich pod zaborami, jak i w środowiskach polonijnych.

Kolejny projekt budowy świątyni

Za zgodą władz niemieckich, okupujących część ziem polskich, odbyły się uroczyste obchody 125. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja (1916). We wnękę kaplicy Opatrzności wmurowano pamiątkową tablicę. Obok posadzono młody dąb, symbolizujący trwałość dążeń narodowych Polaków i wierność ideom Konstytucji. Wybito też stosowny medal. W ten sposób, tuż przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, przywrócona została właściwa ranga tej narodowej relikwii, jaką przez okres zaborów była kaplica – ruina fundamentów świątyni Opatrzności. Trzy lata po odzyskaniu niepodległości (1921) ustawą Sejmu Ustawodawczego stwierdzono wolę kontynuacji zobowiązania Sejmu



Czteroletniego. Świątynię miało budować państwo polskie. Rząd Józefa Piłsudskiego ufundował wieczyste stypendium na odprawianie codziennej Mszy świętej w intencji pomyślności Rzeczypospolitej oraz za dusze wszystkich Polaków, którzy zginęli pod zaborami. Ogłoszono publiczny konkurs na nowy projekt świątyni. Z piętnastu przygotowanych do drugiej edycji tego konkursu (1930) jednomyślnie wybrano projekt Bohdana Pniewskiego. Tym razem świątynia miała stanąć na Polach Mokotowskich, jednak wybuch II wojny światowej (1939) uniemożliwił jej budowę.

Nieudane próby budowy świątyni

Po zakończeniu II wojny światowej na mapie Europy nadal nie było niepodległej Polski, gdyż zarówno politycznie, jak i gospodarczo została ona uzależniona od Rosji sowieckiej (b. ZSRR). Lata powojenne (1945-1989) to czas represyjnych rządów komunistycznej partii PZPR, ale również czas narodowych aktów religijnych: poświęcenie narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi przez Prymasa Polski Augusta Hlonda (1946), Wielka Nowenna Milenijna zainicjowana przez Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego, przygotowującą tysiącletnią rocznicę chrztu Polski (1966). Budowę świątyni Opatrzności próbowano zainicjować za kard. Augusta Hlonda, ale jego śmierć i okres stalinizmu zniweczyły te plany. Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński przypominał społeczeństwu o niespełnionej obietnicy. Idea ta została podjęta na nowo również przez Prymasa Polski kard. Józefa Glempa (1982). W wyróżnionym projekcie zabudowy tzw. Placu Puławskiego, zespół krakowskich architektów umieścił projekt świątyni, ale sam konkurs nie zakończył się realizacją. Była to ostatnia nieudana próba wypełnienia ślubów budowy świątyni. Powiodła się ona dopiero w Trzeciej Rzeczypospolitej (po 1989).

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dziś – dziesiąta niedziela w ciągu roku, a zarazem Dzień Dziękczynienia za opiekę Bożą nad naszą Ojczyzną, narodem polskim i Kościołem w Polsce. Swoimi modlitwami i ofiarami wspieramy budowę świątyni pod wezwaniem Opatrzności Bożej w Warszawie, wznoszonej jako wotum wdzięczności Polaków. Przewiduje się, że jej poświęcenia dokona papież Franciszek, gdy przybędzie do naszego kraju na Światowe Dni Młodzieży
2. W czwartek, w ostatni dzień tak zwanej „oktawy” uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Msza Święta o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰. Po Mszy Świętej wieczornej i następującej po niej procesji – błogosławieństwo wianków i dzieci. Prosimy rodziców, aby wszystkie dzieci dotarły na to spotkanie z Panem Jezusem.
3. W piątek – uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, a zarazem 21. Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów. Msze Święte o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰ W ten piątek ze względu na uroczystość nie obowiązuje wstrzemięźliwość od spożywania mięsa.
4. W sobotę – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny (i kolejny dzień fatimski w naszej parafii). Msze Święte u nas o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰ (o godz. 17⁰⁰ różaniec i procesja fatimska).

Wasz Proboszcz

* * * * *

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- **w poniedziałek**, 08 czerwca – **św. Jadwiga**, królowa znana z hojności dla ubogich, dzięki małżeństwu z Władysławem Jagiełłą przyczyniła się do nawrócenia Litwy. Własną biżuterię przeznaczyła na rozwój Akademii Krakowskiej;
- **w środę**, 10 czerwca – **bf. Bogumił**, biskup. Żył w XII wieku. Po rezygnacji z arcybiskupstwa w Gnieźnie został pustelnikiem. Zastąpił z daru modlitwy i nauczania ubogiej ludności;
- **w czwartek**, 11 czerwca – **św. Barnaba**, apostoł rodem z Cypru, bliski współpracownik św. Pawła i towarzysz jego pierwszej podróży misyjnej.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 16⁰⁰ (w kościele na cmentarzu), 18⁰⁰

w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – Cz. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl